

Clément Grenier stanie się dziś oficjalnie piłkarzem Romy. Francuzowi pozostało przejście testów medycznych i podpisanie umowy z zespołem Giallorossich. O transferze opowiadał, dla *laroma24.it*, agent gracza na Włochy, Giuseppe Colombo.

Jak narodziła się "operacja Grenier" z Romą?

- Narodziła się poprzez wspólny interes. Gracz chciał bardzo przejścia do Romy i odrzucił wiele ofert z ważnych europejskich klubów, aby poczekać na Romę. Z Niemiec, z Premier League... Również jeden klub hiszpański był zainteresowany graczem. Gracz miał naprawdę wielkie pragnienie zmierzenia się z Serie A i chciał to zrobić właśnie w Romie, która wykazała zainteresowanie jego osobą już latem.

Roma obserwowała go od dawna.

- Tak, powiedzmy, że jest to operacja, która ma dalekie korzenie. Nie transfer last minute. Wszyscy znają Clementa, Giallorossi śledzili go od dawna.

Miał pecha w ostatnim okresie, grał mało...

- Tak, miał pewne zakłócenia na swojej drodze, jednak jest graczem absolutnej wartości. Przychodzi na wypożyczenie z prawem wykupu i chce udowodnić swoją wartość. Clement jest zmotywowany do dania z siebie maksimum, chciał bardzo tego miejsca i tego klubu.

Autor: abruzzo